

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia X Wydział Karny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Grylewicz,

Protokolant : Anna Kosa,

po rozpoznaniu w dniach 28 września, 05 listopada, 10 grudnia 2012r, 04 marca, 06 czerwca, 17 września 2013r, 16 maja 2014r. oraz w dniu 26 października 2013r.,

przy udziale oskarżyciela publicznego Prokuratora Tomasza Nowickiego, Z. S., M. E., G. Ł.,

sprawy A. P., syna W. i J. z d. Ś.,

ur. (...) w R.,

oskarżonego o to, że 1) w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie wcześniej niż 16 czerwca 2003r. w S. pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 120 000 zł. w ten sposób, że przerobił znaki identyfikacyjne pojazdu tj. nr nadwozia (...) i nr silnika (...) skradzionego w dniu 16 czerwca 2003r. w miejscowości M., mając przy tym świadomość, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zb. z art. 306 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk,

2) w dniu 16 listopada 2003r. w W. nabył od T. M. za kwotę 3000 zł. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o wartości 36 000 złotych, skradziony wraz z kluczami w dniu 11 listopada 2003r. w W. przy ul. (...), mając przy tym świadomość, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk,

3) w dniu bliżej nieustalonym, lecz nie wcześniej niż w 10 grudnia 2003r. w W. nabył od T. M. za kwotę 3500 zł. samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) o wartości 28 000 zł, skradziony wraz z kluczami w dniu 11 listopada 2003r. w W. z ul. (...), mając przy tym świadomość, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, tj. o przestępstwo z art. 291 § 1 kk,

orzeka

I. Oskarżonego A. P. w ramach czynu zarzuconego w punkcie 1 uznaje za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie, lecz nie wcześniej niż 16 czerwca 2003r. w S. pomógł w ukryciu samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 120 000 zł. w ten sposób, że przerobił znaki identyfikacyjne pojazdu tj. nr nadwozia (...) i nr silnika (...) skradzionego w dniu 16 czerwca 2003r. w miejscowości M., mając przy tym świadomość, że pojazd ten został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, co przestępstwo z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazuje oskarżonego A. P. na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych

II. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie 2 z tym, iż ustala, że wartość pojazdu w chwili nabycia go przez oskarżonego wynosiła 32 150 zł i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,

III. Oskarżonego A. P. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie 3 z tym odmiennym ustaleniem, że opisany samochód osobowy został skradziony w dniu 10 grudnia 2003r. i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych

IV. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. P. karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeka karę łączną w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych,

V. Na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby w wymiarze 3 (trzech) lat,

VI. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. za poczet kary łącznej grzywny zalicza okres pozbawienia wolności oskarżonego w dniu 09 czerwca 2009r.

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego A. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 (trzysta siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

Sygn akt X K 679/12

UZASADNIENIE

Sąd na podstawie całokształtu zebranego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 czerwca 2003 roku w miejscowości M. nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o wartości 120 000 złotych. Pojazd ten uzyskał M. W., który znał T. M. i zaoferował nabycie tego pojazdu T. M.. Przekazał on go T. M. za kwotę około 8 000 złotych na stacji paliw BP w S., potem T. M. przekazał ten pojazd swojemu znajomemu S. A., pseudonim (...), który przechowywał go na swojej posesji na terenie S.. Nabyciem tego pojazdu od T. M. byli zainteresowani dwaj nieustaleni mężczyźni, którzy zażądali jednakże od T. M. przebicia numerów nadwozia w tym pojeździe, czego T. M. się podjął. W tym celu T. M. skontaktował się z oskarżonym A. P.. Oskarżony A. P. zgodził się na wykonanie przebicia numerów nadwozia, przyjechał na posesję S. A. do S. samochodem marki F. (...) i przebił numery nadwozia w/w samochodu, umieścił też nowe wklejki na silnik, na słupek i do bagażnika. T. M. zapłacił oskarżonemu A. P. za przebicie numerów około 1000 dolarów amerykańskich. Oskarżony był świadomym tego, że w/w pojazd pochodzi z kradzieży. Po przebicciu numerów, w/w pojazd przekazał umówionym mężczyznom, którzy zapłacili na niego T. M. kwotę około 2000-2500 dolarów amerykańskich.

W dniu 11 listopada 2003 roku w W. T. M. współdziałając razem z T. T. (1) i M. G. postanowili dokonać kradzieży samochodu. W tym celu udali się w okolice Filharmonii Narodowej w W.. T. M. zaobserwował, że z pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) wysiada nieznany mu mężczyzna, był nim pokrzywdzony J. D., który skierował się do Filharmonii, po wejściu do budynku Filharmonii oddał on swój płaszcz w szatni, pobierając numerek. T. M. widział, który numerek z szatni pobrał ten mężczyzna. T. M. powiadomił o tym T. T. (1), który następnie wszedł do Filharmonii, udał się do szatni, T. T. (1) zamierzał wyłudzić wydanie płaszcza właściciela pojazdu marki T. (...), w tym podszedł do pracownicy szatni, trzymając w ręku (inny) numerek, udając, że rozmawia przez telefon, powiedział pracownicy szatni, by wydała mu płaszcz, wymieniając numerek właściciela samochodu T. (...), pracownica szatni nie sprawdzając T. T. (1) w rzeczywistości ma numerek wydała mu płaszcz należący do właściciela pojazdu marki T. (...). Następnie T. T. (1) wyjął kluczyki do pojazdu znajdujące się w płaszczu, przekazał je M. G., który wsiadł do tego samochodu i odjechał nim pozostawiając go na jednym z podwórek przy ul. (...) w W.. Wartość w/w pojazdu wyniosła 32 150 zł. Po dokonaniu kradzieży w/w pojazdu T. M. skontaktował się telefonicznie z oskarżonym A. P., o którym wiedział, że ma on warsztat ślusarski i zajmuje się m. in. przebijaniem numerów identyfikacyjnych w pojazdach, T. M. numer do oskarżonego miał zapisany w swoim telefonie jako „kuzyn”, ponieważ oskarżony zwracał się do T. M. „kuzynie”. T. M. umówił

się w dniu 16 listopada 2003r. z oskarżonym w okolicach supermarketu (...) na terenie dzielnicy U. w W.. T. M. uzgodnił z oskarżonym telefonicznie, że oskarżony nabędzie od niego skradziony pojazd marki t. (...) za kwotę 3000 złotych. W dniu 16 listopada 2003 r. T. M. kontaktował się telefonicznie z oskarżonym, również bezpośrednio przez spotkaniem, które miało miejsce w godzinach wieczornych. T. M. uzgadniał z oskarżonym miejsce spotkania. T. M. przekazał oskarżonemu w/w pojazd, oskarżony przekazał T. M. umówioną kwotę pieniędzy, oskarżony nabył od T. M. w/w pojazd. Oskarżony był świadomy, że wskazany pojazd został uzyskany za pomocą przestępstwa kradzieży.

W dniu 10 grudnia 2003 roku z ulicy (...) w W. nieustaleni sprawcy dokonali kradzieży pojazdu marki T. (...) nr rej. (...), o wartości 28 000 złotych, wraz z kluczykami. O dokonaniu kradzieży tego pojazdu dowiedział się T. M., który miał zająć się sprzedażą w/w pojazdu. W tym celu bliżej nieustalonym czasie po dniu 10 grudnia 2003r. nieustalona osoba w uzgodnieniu z T. M. przyprowadziła pojazd marki T. (...) o nr rej. w okolice Dworca Zachodniego w W., gdzie T. M. umówił się telefonicznie z oskarżonym A. P.. Oskarżony przyjechał na uzgodnione miejsce w pobliżu sklepu (...) w dzielnicy U. w W., gdzie T. M. przekazał mu w/w pochodzący z kradzieży samochód. Oskarżony A. P. przekazał T. M. kwotę około 3500 złotych za ten samochód, po czym odjechał nim. Oskarżony był świadomy, że wskazany pojazd został uzyskany za pomocą przestępstwa kradzieży.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie następujących dowodów:

- wyjaśnień oskarżonego k. 42-43- załącznik nr 1 do akt o poprzed. sygn X K 1994/10,
- zeznań świadka T. M. (k. 167-171, k. 1340, k. 1293-1294, k. 605-617, zeznania w załączniku nr 6 do akt o poprzed. sygn X K 1994/10),
- częściowo zeznań świadka S. A. (k. 180, k. 424-426, k. 2258 akt o poprzed. sygn X K 1994/10),
- zeznań świadka M. G. (k. 317, k. 448, k. 1488 akt o poprzed. sygn X K 1994/10),
- zeznań świadka T. T. (1) (k. 379, k. 222, k. 1530-1536 akt o poprzed. sygn X K 1994/10),
- protokołów oględzin zapisów rozmów na płytach (materiał oznaczony numerem 58 i 85 załączniki numer 2 i 3 do akt o poprzed. sygn X K 1994/10),
- zeznań świadka J. D. k. 751-754 (akta o poprzed. sygn X K 1994/10),
- zeznań świadka A. O. k. 321-322 (akta o poprzed. sygn X K 1994/10),

Oskarżony A. P. słuchany na rozprawie (k. 65) nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień. Oskarżony słuchany podczas postępowania przygotowawczego (k. 3118) nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, wyjaśnił, że nie nabywał nigdy takich samochodów jak ma w zarzutach, nie zna S. A., rozpoznał natomiast okazany mu wizerunek mężczyzny na tablicy poglądowej, mężczyznę tego widział dwa, może trzy razy ale nie w jakich okolicznościach. Oskarżony przyznał, że w 2003 roku na swojej posesji wykonywał naprawy pojazdów w zakresie blacharstwa-lakierownictwa, ale była to nieoficjalna działalność. Oskarżony słuchany podczas postępowania przygotowawczego w trakcie dokonywania oględzin płyty CD, podczas odtwarzania rozmów zawartych na w/w płycie (k. 42-43 załącznik nr 1 akt o poprzed. sygn X K 1994/10) wyjaśnił, że odtworzoną rozmowę zrozumiał, z jej kontekstu wynika, że rozmawiali o jakimś samochodzie z 2001 roku. Oskarżony wyjaśnił, że po głosie wydaje mu się, że ta rozmowa była z tym chłopakiem, co go ostatnio widział na zdjęciach w prokuraturze. Oskarżony po odtworzeniu kolejnej rozmowy wyjaśnił, że rozmawia tu prawdopodobnie z tym samym chłopakiem co wcześniej, z tej rozmowy nie wynika wprost, umawiali się na następny dzień, ale nie wie w jakiej sprawie, to było dosyć dawno i nie pamięta, co robił tego dnia. Po odtworzeniu kolejnej rozmowy oskarżony wyjaśnił, że zrozumiał tę rozmowę, rozmawia tu prawdopodobnie z tym samym chłopakiem co wcześniej, w trakcie tej rozmowy pada marka samochodu T. (...), koloru zielonego, przelot 27 tys. km, czyli przebieg, dwa jaśki to poduszki. Oskarżony wyjaśnił, że w dalszym ciągu nic mu się nie przypomina.

Oskarżony ustosunkowując się do tych wyjaśnień na rozprawie (k. 615) oświadczył, że chyba tak było, składał takie wyjaśnienia, ale nie rozpoznał w odtwarzanych rozmowach swojego głosu.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego, który nie przyznawał się do popełnienia zarzuconych mu czynów nie zasługują na wiarę. Zdaniem Sądu jako szczere i wiarygodne należało uznać wyjaśnienia składane podczas oględzin zapisów zawartych na płycie, kiedy to oskarżony nie zaprzeczył, iż to on prowadził odtwarzane rozmowy, przeciwnie wypowiedź oskarżonego świadczy o tym, że oskarżony po pierwsze zrozumiał wypowiedzi (omawiał różne użyte tam sformułowania), po drugie oskarżony rozpoznał swój głos, nie miał co do tego wątpliwości, pewne wątpliwości oskarżony miał natomiast co do tego, z kim prowadzi rozmowę, jednak również tutaj rozpoznawał, że jest to ten sam mężczyzna. Za uznaniem tych wyjaśnień jako wiarygodnych przemawia również okoliczność, że zostały one złożone przed kilkoma laty, oskarżony z pewnością wówczas lepiej pamiętam dosyć odległe czasowo zdarzenia. Należy podkreślić, że rozmowy w których oskarżony rozpoznał swój głos, są również rozmowami, po których odtworzeniu T. M. wskazał oskarżonego jako na swojego rozmówcę, w tym więc sensie wyjaśnienia oskarżonego oraz T. M. są spójne i zgodne. Późniejsze wyjaśnienia oskarżonego w których zaprzeczał, aby to jego głos został nagrany oraz nie przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu czynu, stanowią przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Oskarżony nie uzasadnił w żaden wiarygodny sposób, dlaczego wcześniej słuchany w postępowaniu przygotowawczym rozpoznał swój głos. Oskarżony przyznał, że prowadził nieoficjalnie działalność w zakresie napraw pojazdów (blacharstwo), co koresponduje w wyjaśnieniami T. M. w tym zakresie.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy świadczy o popełnieniu przez oskarżonego zarzuconego mu czynu. Niewątpliwie najistotniejszymi dowodami świadczącymi o popełnieniu przez oskarżonego zarzuconych mu czynów są zeznania świadka T. M.. T. M. słuchany po raz pierwszy podczas postępowania sądowego (k. 167-171) zeznawał, że szeregu okoliczności nie pamięta, tym nie mniej świadek twierdził, że oskarżony w sprawie kradzieży przez niego samochód występował jako paser, osoba której świadek przekazywał skradzione pojazdy. Świadek zeznał, że przekazywał oskarżonemu parę pojazdów, co najmniej dwa, za które uzyskiwał od oskarżonego zapłatę w kwocie znacznie niższej niż wartość pojazdów, przekazywał mu kwoty 3-4 tysięcy złotych, podczas gdy pojazdy miały wartość rzędu 20-30 tysięcy złotych. Świadek potwierdził wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego w sprawie o poprzedniej sygn X K 1994/10 (tom VII k. 1293-1294). Należy zauważyć, że wyjaśnienia we wskazanej części stanowią fragment obszernych wyjaśnień dotyczących szeregu kradzieży samochodów osobowych. W zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu A. P. T. M. wyjaśnił że m. in, że działając w grupie z T. T. (1) oraz M. G., w podobny sposób jak poprzednio dokonali kradzieży pojazdu marki T. (...) z ul. (...) w W.. T. M. wyjaśnił, że on zawsze kierował pojazdem, natomiast T. i M. G. typowali pojazdy, które miały zostać skradzione, mówili mu gdzie ma jechać. Odnośnie kradzieży tego pojazdu T. M. wyjaśnił, że z tego samochodu wysiadł nieznanemu mu mężczyzna, który poszedł do Filharmonii, gdzie oddał płaszcz w szatni, T. M. również oddał kurtkę w szatni i obserwował jaki numerki w szatni dostał ten mężczyzna, następnie T. M. przekazał swój numerki z szatni T. T. (1), który podszedł do lady w szatni i udając, że dzwoni, powiedział szatniarce jaki ma numerki, wymienił numerki który w rzeczywistości należało do tamtego mężczyzny, szatniarka podała mu płaszcz właściciela samochodu T., potem T. M. wraz z T. wyszli z Filharmonii, przekazali kluczyki do pojazdu M. G., który odjechał tym pojazdem, a M. odjechał wraz z T. ich samochodem. T. M. w dalszym ciągu wyjaśniał, że ten samochód wziął od niego oskarżony A. P. (k. 1294), z którym się osobiście dogadał, przekazał mu ten pojazd w pobliżu sklepu (...) w U., gdzie oskarżony mieszkał, miał on firmę ślusarską. T. M. wyjaśnił, że przekazanie auta miało miejsce wieczorem, dosyć szybko po kradzieży, najwyżej po 4- 5 dniach po kradzieży, świadek podał, że oskarżony przekazał mu za to auto kwotę ok. 3000 złotych. T. M. w dalszej części wyjaśnień opisywał osobę oskarżonego A. P., podając, że kontakt do niego dostał przez swojego znajomego R. z W.. T. M. wyjaśnił, że oskarżonego miał zapisanego w swoim telefonie (...), ponieważ jak oskarżony do niego dzwonił to zaczynał rozmowę od słów „cześć kuzynie”.

T. M., po ujawnieniu powyższych wyjaśnień (k. 168), potwierdził je. Zeznał on, że wówczas dobrze pamiętał te zdarzenia, a w czasie przesłuchania przed Sądem już je słabo pamięta. Należy odnotować, że istotnie ujawnione wyjaśnienia były składane przez T. M. przed Prokuratorem w dniu 01 sierpnia 2007 roku, a więc znacznie wcześniej niż miało miejsce przesłuchanie świadka przed Sądem. Świadek zeznawał, że za przekazywane samochody otrzymywał

od oskarżonego kwoty znacznie niższej od ich wartości, nie przekazywał natomiast żadnych dokumentów dotyczących tych pojazdów, stąd oskarżony był świadomym, że pojazdy te pochodzą z kradzieży.

Świadek T. M. słuchany na rozprawie potwierdził również składane w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia dot. pojazdu marki M. klasy C k. 1340 akt o poprzed. sygn X K 1994/10). T. M. opisywał wówczas od kogo odebrał ten pojazd, który został wcześniej skradziony, świadek opisywał, że do przebiccia numerów nadwozia tego pojazdu „wziął” oskarżonego A. P., który przyjechał na posesję do (...), gdzie przebił numery, za co dał oskarżonemu kwotę około 1000 dolarów.

Należy zwrócić uwagę, że z protokołu oględzin telefonu komórkowego zabezpieczonego od T. M. (k. 1367-1372 akt o poprzed. sygn X K 1994/10) wynika, że w spisie telefonów znajdowała się osoba określona jako „kuzyn”, posługująca się numerem telefonu komórkowego (...) (k. 1369). T. M. składając kolejne wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym (k. 1377) opisywał poszczególne osoby- kontakty zawarte w posiadanym przez niego telefonie komórkowym. T. M. opisując kontakt do osoby określonej jako „kuzyn” wyjaśnił, że jest to oskarżony A. P.. T. M. wcześniej wyjaśniał, że A. P. w taki właśnie sposób zwracał się do niego w czasie rozmów. Ważne jest przy tym, że z protokołów oględzin zapisów zawartych na płytach wynika, że mężczyzna posługujący się numerem (...) (którego T. M. zidentyfikował jako oskarżonego) w rozmowie z T. M. zwracał się do niego właśnie „kuzynie”.

Należy podkreślić, że powyższy wyjaśnienia T. M. potwierdzona w trakcie przesłuchania na rozprawie, mają ponadto oparcie w zapisach rozmów zawartych na płycie, które to zapisy były odtwarzane T. M., składał on uzupełniające wyjaśnienia po odtworzeniu poszczególnych rozmów- w materiale opisanym pod pozycją 58 i 85 (załącznik nr 6 akt o poprzed. sygn X K 1994/10). Utrwalone na płytach rozmowy dotyczą obu samochodów marki T. (...), które nabył oskarżony od T. M.. Świadek T. M. podczas postępowania przygotowawczego zeznawał, że pierwsze z zapisanych rozmów są rozmowami świadka T. M. z P. N., który zaproponował świadkowi nabycie pojazdu marki Y., który został skradziony przez jakiś znajomych P. N.. Świadek konsekwentnie potwierdzał również na rozprawie, że to on prowadził te rozmowy, słuchany na rozprawie nie rozpoznawał jednakże głosu P. N.. Oceniając natomiast treść i charakter opisywanych rozmów (k. 125-126 załącznik nr 2 do akt o sygn X K 1994/10) potwierdzają, że mężczyźni rozmawiali o sprzedaży samochodu marki T. (...), o parametrach tego pojazdu oraz o cenie. Ważną wartość dowodową w niniejszej sprawie ma zwłaszcza rozmowa telefoniczna numer 11 (k. 131). Rozmowa ta była prowadzona pomiędzy Treść tej rozmowy świadczy o tym, że mężczyzn posługujący się telefonem o numerze (...) zaproponował mężczyźnie posługującym się numerem (...), tj oskarżonemu A. P. nabycie pojazdu marki T. (...). Należy odnotować, że rozmówca T. M., oskarżony zwracał się do T. M. „kuzynie”.

Należy podkreślić, że okoliczności dokonania kradzieży pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) mają potwierdzenie w materiale oznaczonym numerem 85. Nagrane treści w przeważającej mierze (rozmowy numer 1-22) dotyczą dokonania kradzieży samochód marki T. (...). Nagrane rozmowy potwierdziły sposób dokonania kradzieży tego pojazdu opisywany przez T. M., istotnie z zapisów wynika, że mężczyźni znajdują się blisko akademii muzycznej, znaleźli samochód marki Y., jeden z mężczyzn zamierza oddać kurtkę do szatni (rozmowa numer 10), kolejna rozmowa dokumentuje, jak jeden ze sprawców kradzieży podstępnie wyłudza numer w szatni garderoby kierującego pojazdem marki Y. (rozmowa numer 10), następnie mężczyźni uzgadniają, dokąd mają jechać skradzionym pojazdem (rozmowa numer 12), w dalszej kolejności mężczyźni omawiali parametry skradzionego pojazdu, wymieniali uwagi na jego temat (rozmowy 13-16). W rozmowach oznaczonych numerem 17-22 mężczyźni, w tym T. M. rozmawiają na temat sprzedania skradzionego pojazdu. Kolejne rozmowy oznaczone numerami 16, 24, 30 i 31 były prowadzone przez T. M. i oskarżonego A. P.. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że T. M. przesłuchiwany w trakcie oględzin tych rozmów podczas postępowania przygotowawczego w sposób kategoryczny i konsekwentny rozpoznawał oskarżonego jako mężczyznę z którym rozmawiał o sprzedaży pojazdu marki t. (...). T. M. kilkakrotnie wskazywał, że jego rozmówcą jest oskarżony A. P.. Należy zwrócić uwagę, że mężczyzna prowadzący rozmowy o numerach 24,30, i 31 jak też zresztą rozmowy zawarte w materiale numer 58 używał wobec T. M. zwrotu „siemasz kuzynie”. Ważne jest, że T. M. powitał mężczyznę zwracającego się do niego w taki właśnie sposób (...) (rozmowa nr 24 k. 119). T. M. podawał, że w swoim telefonie oskarżonego miał zapisanego jako Kuzyn, ponieważ oskarżony zwracał się do niego w taki właśnie charakterystyczny sposób „kuzynie”, co ma potwierdzenie w opisywanych rozmowach telefonicznych, przy czym T. M.

w jednej z rozmów użył nawet imienia oskarżonego. Należy zauważyć, że rozmowy zawarte w materiale numer 85 są z sobą logicznie powiązane, stanowią pewien logiczny ciąg, prowadzący od samego przebiegu kradzieży pojazdu, przez rozmowy o tym, gdzie przewieźć pojazd, o parametrach, wyglądzie skradzionego pojazdu, aż po rozmowy o tym, komu go sprzedać, kończąc na uzgodnieniach pomiędzy T. M. a oskarżonym który zobowiązał się nabyć przedmiotowy pojazd. Również same rozmowy oskarżonego z T. M. (numery 16,24, 30 i 31) układają się w logiczną ciąg. W pierwszej z rozmów (numer 16) T. M. informował oskarżonego o pojeździe, jaki może mu sprzedać, co znamienne T. M. poinformował oskarżonego „to co ostatnio tylko 5 drzwi 2000- czny na feldze”, z czego wynika, że również wcześniej oskarżonemu był proponowany, względnie przekazywany takie (tej marki) pojazd. W tej rozmowie oskarżony po ustaleniu parametrów pojazdu, wstępnie uzgodnił z T. M., że weźmie od niego ten pojazd, czego kontynuacją są dalsze rozmowy o numerach 24,30 i 31. Należy dostrzec, że T. M., któremu w postępowaniu przygotowawczym odtwarzano te rozmowy wyjaśnił (k. 48 załącznik numer 6 do akt o poprzed. sygn X K 1994/10), m. in. że w trakcie ostatniej z zawartych tam rozmów oskarżony pytał go, jakie tablice ma T. i czy nie jest ona w wersji (...), oskarżony wyjaśnił, że przekazał ten samochód oskarżonemu przy sklepie (...) na U., a potem pojechali na jego posesję. Świadek słuchany natomiast na rozprawie, podczas odtwarzania tych rozmów wprawdzie nie pamiętał, że osobą z którą rozmawia jest oskarżony, tym nie mniej jednak trzeba pamiętać, że świadek już w czasie wcześniejszych przesłuchań powoływał się na upływ znacznego czasu, świadek konsekwentnie rozpoznał natomiast swój głos, ważne, że świadek nie odwoływał, nie podważał swoich wcześniejszych wyjaśnień, kiedy to rozpoznawał głos oskarżonego.

Okoliczności przekazania oskarżonemu kolejnego pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) podane przez T. M. mają oparcie w zapisach rozmów zwartych w materiale oznaczonym numerem 58. T. M. któremu w postępowaniu przygotowawczym odtwarzano te zapisy wskazywał na oskarżonego jako na rozmówcę rozmów o numerach 11,12, 24 i 25. Istotnie powyższe rozmowy także w powiązaniu z pozostałymi rozmowami z tego materiału tworzą logiczną całość. Z zapisów tych rozmów wynika, iż T. M. z jednej strony uzgadniał z oskarżonym przekazanie mu skradzionego pojazdu marki T. (...) (rozmowa nr 11), umówił się z nim na niedzielę na przekazanie pojazdu (rozmowa numer 12), świadek nie dysponował jednak fizycznie tym pojazdem, z drugiej strony był więc z kontakcie z osobami, którzy posiadali ten pojazd i uzgodnił z nimi dowieszenie go w miejsce umówione z oskarżonym A. P.. Oskarżony w czasie rozmów ze świadkiem zwracał się do niego „kuzynie”, T. M. udał się na uzgodnione z oskarżonym miejsce przekazania pojazdu, w pobliżu sklepu (...) (wymienia tę nazwę w rozmowie numer 24 k. 140). T. M. jadąc na to miejsce był jednocześnie w kontakcie i z oskarżonym (rozmowa numer 24 i 25) jak również z osobą, która jechał w to miejsce skradzionym pojazdem (rozmowa numer 26).

T. M. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym prowadzonych przy jednoczesnych oględzinach rozmów (k. 24-26, załącznik numer 6 do akt o poprzed. sygn X K 1994/10) wyjaśnił m. in. że osobą, której przekazał skradziony pojazd marki T. (...) jest oskarżony, którego głos rozpoznawał. T. M. zeznawał również, że co prawda to inna osoba dowiozła na miejsce w/w pojazd, ale on sam go zawiózł do oskarżonego, potem odebrał od niego pieniądze, z którymi potem się podzielił z osobą, która przywiozła w/w samochód.

Zdaniem Sądu wiarygodności twierdzeń świadka T. M. odnośnie przekazywania pojazdów marki t. (...) nie podważają zeznania świadka P. N. (k. 171). Świadek ten wprawdzie zaprzeczał, aby zawoził i przekazywał pojazd, który potem T. M. przekazał oskarżonemu, tym nie mniej jednak trzeba zauważyć, że świadek ten mógłby mieć interes procesowy w zaprzeczaniu powyższym okolicznościom, ponadto T. M. w postępowaniu przygotowawczym wskazywał jednoznacznie na w/w osobę, iż przewiózł on skradziony pojazd.

Należy wskazać, że relacjonowane przez T. M. okoliczności dokonania kradzieży pojazdów marki T. (...) nr rej.(...) i T. (...) o nr rej. (...) znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków kierowców, którzy kierowali tymi pojazdami przez dokonaniem ich kradzieży tj. zeznań świadka J. D. k. 751-754 (akta o poprzed. sygn X K 1994/10), zeznań świadka A. O. k. 321-322 (akta o poprzed. sygn X K 1994/10), które to zeznania zostały ujawnione na podstawie art. 392 par. 1 kpk. W ocenie Sądu zeznania wskazanych świadków odnoszące się do czasu, miejsca i okoliczności kradzieży pojazdów korelując z wyjaśnieniami oraz zeznaniami świadka T. M. w tym zakresie.

W ocenie Sądu zeznania świadka T. M. odnośnie przekazywania oskarżonemu pojazdów marki T. (...) i przerobienia numerów nadwozia w pojeździe marki M. zasługują na wiarę. Sąd uwzględnił, że świadek T. M. przyznawał się do dokonania szeregu kradzieży pojazdów, do tego, że uczestniczył w procederze kradzieży i dalszego odsprzedawania skradzionych pojazdów, w niniejszej sprawie ujawniano wyjaśnienia tego świadka składane w charakterze podejrzanego. Okoliczności te nakazują szczególnie wnikliwie oceniać zeznania świadka mając na uwadze w szczególności, czy pozostały materiał dowodowy te zeznania i wyjaśnienia potwierdza. Należy stwierdzić, że zeznania T. M. znajdują potwierdzenie w zapisach rozmów zawartych w protokołach oględzin płyt, z zeznaniami T. M. współgrają zeznania świadków M. G. oraz S. A.. Należy ponadto podkreślić, że brak jakichkolwiek dowodów świadczących o ewentualnym konflikcie, zatargu pomiędzy T. M. a oskarżonym, który mógłby tłumaczyć, dlaczego T. M. miałby niesłusznie obciążać oskarżonego. Należy także dostrzec, że T. M. obciążając oskarżonego A. P. nie przerzucał własnej odpowiedzialności na oskarżonego, przeciwnie T. M. konsekwentnie przyznawał swój udział w przestępczym procederze.

W ocenie Sądu zeznania świadka S. A. zasługują częściowo na wiarę. Należy stwierdzić że jak wyjaśniał T. M., S. A. wspólnie i w porozumieniu z nim oraz innymi osobami uczestniczył w procederze kradzieży samochodów i ich dalszej sprzedaży. Świadek słuchany na rozprawie (k. 180) potwierdził, że pomógł on T. M. w ukryciu samochodu marki M.. Świadek opisując przebieg tego zdarzenia twierdził, że T. M. przyprowadził ten pojazd na jego posesję do S. tylko na dwie godziny, prosił go by przypilnował ten pojazd, ale nikogo przy nim nie widział, nie widział, by ktoś przebiegał w tym pojeździe numery. Oceniając jednak te zeznania świadka S. A. sprzeczne z zeznaniami i wyjaśnieniami T. M. trzeba zauważyć, że S. A. w związku z udzieleniem pomocy dla T. M. w przeszłości postawiono zarzut popełnienia przestępstwa, przy czym zeznania świadka A. cechuje niekonsekwencja i wewnętrzna sprzeczność, świadek ten bowiem podał, że przyznawał się do popełnienia zarzuconego mu wówczas przestępstwa, ale z drugiej strony nie wiedział on, że przywieziony przez T. M. samochód pochodzi z kradzieży (k. 180), co więcej świadek któremu ujawniono fragment wyjaśnień składanych w charakterze podejrzanego (k. 2258 akt sprawy o poprzed. sygn X K 1994/10) zeznał, że tych wyjaśnień nie podtrzymuje. W ujawnionych wyjaśnieniach S. A. zaprzeczał bowiem, by w ogóle znał T. M.. Zdaniem Sądu oceniając zeznania S. A. w świetle kolejnych zeznań złożonych podczas konfrontacji z zeznaniami świadka T. M. (k. 424-426) należy uznać, że zeznania świadka A. nie wykluczają wiarygodności zeznań T. M. odnośnie przerobienia przez oskarżonego numerów nadwozia w samochodzie marki M. na posesji świadka S. A. sprecyzował bowiem swoje zeznania podając, że przy nim nie były przebijane numery w pojeździe marki M., który przekazał mu T. M., świadek nic o tym nie wie, by ktoś przerabiał w tym pojeździe numery nadwozia. Świadek zastrzegł jednak, że u niego na posesji samochody pochodzące z kradzieży generalnie były rozkładane, „rozbierane” na części, jednak świadek nie potrafił podać, ile było takich pojazdów, kiedy były rozkładane powołując się na upływ czasu (k. 425). Świadek zeznał jednocześnie, że przedmiotowy pojazd marki M. znajdował się w garażu na jego posesji, były to blaszany garaż. T. M. odnosząc się do tych zeznań S. A. podał natomiast, że kiedy przyjechał on na posesję świadka z oskarżonym A. P., S. A. tam nie było, nie było kiedy samochód miał przerabiane numery przez oskarżonego, stąd S. A. mógł tego nie widzieć. W ocenie Sądu zeznania świadka S. A. nie podważają wiarygodności zeznań T. M. odnośnie przerabiania przez oskarżonego numerów nadwozia w samochodzie marki M.. Z jednej strony od opisywanych zdarzeń upłynął znaczny okres czasu, świadek mógł nie pamiętać dokładnie tak szczegółowych okoliczności jak tego, czy w określonym pojeździe były przerabiane numery, świadek przyznawał, że na jego posesji było „rozbieranych” wiele pojazdów pochodzących z kradzieży, z drugiej strony wprawdzie S. A. obecnie jest już osobą prawomocnie skazaną w zakresie udzielenia pomocy T. M., jednakże jest zdaniem Sądu prawdopodobnym, że świadek ten mógł znać w przeszłości oskarżonego, może on mieć interes w zeznawaniu na jego korzyść. Zeznania świadka T. M. odnośnie okoliczności dotyczących dokonywania kradzieży pojazdów mają oparcie w zeznaniach świadka M. G. (k. 317-318). Świadek M. G. z jednej strony potwierdził, że w przeszłości dokonywał kradzieży samochód wspólnie z T. M. oraz T. T. (1), z drugiej strony świadek zeznał, że kojarzy, że samochód marki M. po kradzieży został przekazany T. M., jednak świadek nie miał wiedzy, jakie były dalsze losy tego pojazdu, czy były w nim przebijane numery nadwozia, świadek wiedział natomiast, że T. M. zawoził skradzione pojazdy na swój teren m. in do S. gdzie miał osoby, którym je sprzedawał. Świadek potwierdził w tym zakresie wyjaśnienia składane w toku postępowania przygotowawczego (akta o poprzed. sygn X K 1994/10)- k. 1488, kiedy wyjaśnił, że zasadniczo T. M. pełnił rolę pasera, chociaż był też

czas, kiedy kradł on razem z nimi samochody. Świadek podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do dokonania kradzieży samochodu marki T. (...) nr rej. (...) wspólnie z T. M. i osobą o imieniu T., świadek podał wtedy, że kluczyki ukradł T., natomiast autem odjechał K.(T. M.), który sprzedał ten samochód, świadek nie wiedział komu i za ile (zarzut nr XVIII k. 351, ujawnione k. 449). Zeznania świadka M. G. uwiarygodniają więc zeznania T. M. odnośnie podziału zadań pomiędzy osobami dokonującymi kradzieży, tego, że T. M. obierał skradzione pojazdy, zbywał je innymi osobom. Ze zeznaniami M. góreckiego współgrają zeznania złożone przez świadka T. T. (1) (k. 380-381) Świadek ten słuchany przed Sądem co prawda nie pamiętał okoliczności dokonania samochodów opisywanych w niniejszej sprawie, tym nie mniej świadek słuchany w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego (k. 1530-1536 akt o poprzed. sygn. X K 1994/10) przyznawał dokonywanie szeregu kradzieży pojazdów, opisywał jedną z metod dokonywania kradzieży- poprzez wyłudzenie w szatni lokalu odzieży należącej do kierowcy pojazdu, potem kradzież pojazdu przy użyciu tak uzyskanego kluczyka. Świadek podał, że T. M. (pseudonim (...)) po dokonanych kradzieżach zajmował się sprzedawaniem pojazdów. Świadek potwierdził wyjaśnienia złożone przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie o sygn VIII K 195/08, w którym przyznał się do dokonania kradzieży samochodu marki T. (...) o nr rej. (...) na szkodę J. D. (k. 222).

Należy wskazać, że okoliczności dokonywania kradzieży pojazdów marki T. (...) zostały dodatkowo potwierdzone analizą logowań się poszczególnych osób biorących udział w kradzieży, pośrednio uwiarygodnia to wersję zdarzeń przedstawioną przez świadka T. M. (k. 1631-1755).

W ocenie Sądu nie budzą zastrzeżeń dokumenty procesowe dot. osoby oskarżonego – protokół zatrzymania osoby (k. 3069), protokół, przeszukania mieszkania (k. 3067-3068). Protokoły te dokumentujące czynności procesowe podejmowane wobec oskarżonego zostały sporządzone w przepisowy sposób, w szczególności zostały one podpisane przez oskarżonego oraz osoby uczestniczące w tych czynnościach.

W oparciu o powyżej przedstawiony materiał dowodowy Sąd uznał, że oskarżony A. P. popełnił zarzucone mu czyny. Nie budzi zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że samochód w którym dokonał przebicia numerów nadwozia pochodził z kradzieży. Kierując się bowiem wskazaniem doświadczenia życiowego i logiki należy uznać, że czynności przebicia numerów nadwozia w pojeździe są zazwyczaj podejmowane po to, by utrudnić ustalenie rzeczywistego pochodzenia pojazdu, a ułatwić dalszy obrót takim skradzionym pojazdem jako pojazdem rzekomo legalnym. Przebijanie takich numerów niewątpliwie stanowiło pomoc do ukrycia skradzionego pojazdu, jest bowiem oczywiste, że znacznie trudniej ustalić prawdziwe pochodzenia samochodu z przerobionymi numerami nadwozia. Nie ulega także zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony był świadomym przestępczego pochodzenia przekazywanych oskarżonemu pojazdów marki T. (...). Okoliczności faktyczne towarzyszące przekazywaniu pojazdów- brak zawarcia umowy ich sprzedaży, zapłata na pojazdy kwot znacznie poniżej ich rynkowej wartości- świadczą o tym, że oskarżony wiedział, liczył się z tym i godził, że przekazywane mu pojazdy marki T. (...) pochodzą z przestępstwa, z kradzieży.

W ocenie Sądu oskarżony działał w warunkach pełnej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Wniosek taki jest uzasadniony w świetle ustaleń biegłych zawartych w opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 3251-3252 akt o poprzed. sygn X K 1994/10). Biegli wydali opinię po osobistym zbadaniu oskarżonego, wnioski sformułowane przez biegłych są kategoryczne i jednoznaczne, zostały one dostatecznie uzasadnione, w związku z tym wartość dowodowa opinii sądowo-psychiatrycznej nie budzi zastrzeżeń.

Sąd uznał oskarżonego za winnego pierwszego z zarzuconych mu czynów i na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. skazał oskarżonego na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że oskarżony dopuścił się tego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, korzyść taką osiągnął, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych. Sąd uznał oskarżonego A. P. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie drugim z tym, iż ustalił, że wartość pojazdu w chwili nabycia go przez oskarżonego wynosiła 32 150 zł i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. skazał oskarżonego na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę

100 stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Sąd a dalszej kolejności uznał oskarżonego A. P. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie 3 z tym odmiennym ustaleniem, że opisany w tym punkcie samochód osobowy został skradziony w dniu 10 grudnia 2003r. i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 100 stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego A. P. karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł karę łączną w wymiarze 200 stawek dziennych grzywny określając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Sąd ukształtował wymiar kary łącznej w oparciu o zasadę zaostrzenia najsurowszych z kar jednostkowych, należy stwierdzić, że pomiędzy poszczególnymi czynami, z które orzeczono kary jednostkowe zachodził bliski związek czasowo-przestrzenny, jak równie związek przedmiotowy, czyny te miały podobny charakter, w związku z tym nie było podstaw do orzeczenie kary łącznej w najwyższym wymiarze, na zasadzie kumulacji. Sąd na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby w wymiarze 3 lat. Sąd na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. zaliczył okres pozbawienia wolności oskarżonego w dniu 09 czerwca 2009r. Sąd zastosował, zgodnie z regułą określoną w art. 4§ 1 kk zastosował przepisy kodeksu karnego obowiązujące w czasie popełnienia zarzuconych czynów jako przepisy względniejsze, zwłaszcza, iż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia czynów umożliwiały warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze większym niż 1 rok. Jako okoliczności obciążające Sad uznał, że z jednej strony dotychczasową karalność oskarżonego, z drugiej zaś strony to, że przedmioty co do których oskarżony dopuścił się przestępstw paserstwa posiadały stosunkowo dużą wartość. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał to, że od popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów minął znaczny okres czasu, oskarżony pomimo uprzedniej karalności, prowadzi ustabilizowany tryb życia, oskarżony został skazany za popełnienie poprzednio w 2011 roku, stąd zdaniem Sądu pomimo dotychczasowej karalności wobec oskarżonego zachodziła pozytywna prognoza kryminologiczna uzasadniająca ocenę, że będzie on przestrzegał prawa. W ocenie Sądu orzeczona kara grzywny będzie stanowiła natomiast pewną realną dolegliwość dla oskarżonego. Uznając, że w stosunku do oskarżonego brak jest podstaw do zwolnienia od uiszczenia kosztów sądowych, na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego A. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 300 złotych tytułem opłaty.